

 Medexpress, 2016-08-01 09:13

PZ: Do normalności w POZ jeszcze długa droga



- Wieloletnie błędy i zaniedbania sprawiły, że POZ wymaga gruntownej przebudowy, nie tylko formalno-prawnej, ale też w świadomości społeczeństwa - mówi wiceprezes Porozumienia Zielonogórskiego Teresa Dobrzańska-Pielichowska.

Na początku 2016 r. pracę rozpoczął zespół do opracowania strategii rozwiązań systemowych w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej. Jej efektem jest dokument: „Analiza funkcjonowania podstawowej opieki zdrowotnej w Polsce oraz propozycje strategii rozwiązań systemowych”.

- Opracowany przez nasz zespół dokument, choć jest obszerny (ponad 50 stron), z pewnością nie wyczerpuje tematu - mówi wiceprezes Porozumienia Zielonogórskiego Teresa Dobrzańska-Pielichowska. - Wieloletnie błędy i zaniedbania sprawiły, że podstawowa opieka zdrowotna wymaga gruntownej przebudowy, nie tylko formalno-prawnej, ale też w świadomości społeczeństwa. W naszej analizie sytuacji i propozycjach skupiliśmy się na sprawach najistotniejszych, jest to kompendium w pigułce.

Z analizy porównawczej przygotowanej przez ekspertów wynika nieracjonalnie słaba pozycja POZ w polskim systemie na tle innych krajów europejskich. Nieracjonalnie - bo niedoceniana - stale słabnący prestiż lekarzy w Polsce (w tym lekarzy rodzinnych), niedoszacowana - zbyt małe nakłady finansowe w stosunku do zadań wykonywanych w poz, brak systemowej, prawnej i informatycznej współpracy specjalistyki z POZ - zbyt częste wzajemne przerzucanie opieki, co oznacza większe koszty.

- Lekarz POZ z założenia zajmuje się pacjentem całościowo, lecząc człowieka, a nie tylko jego poszczególne choroby - wskazuje Teresa Dobrzańska-Pielichowska. - W naszej opinii (potwierdzonej doświadczeniami innych krajów europejskich) optymalny system to taki, w którym POZ oparta jest na medycynie rodzinnej, a lekarz rodzinny koordynuje całość opieki nad pacjentem. Wprowadzenie takiego modelu w Polsce wymaga aktualnie zmiany całego otoczenia prawnego. Zakładając nawet najlepszą wolę decydentów, to proces wieloletni. Dodatkowo zmiany muszą być wdrażane w sposób ewolucyjny, bo w tak ważnej kwestii, jaką jest opieka zdrowotna, nie można sobie pozwolić na dodatkowy chaos. A także na „psucie” tego, co działa względnie dobrze. Trzeba jeszcze raz podkreślić, że w polskich trudnych warunkach, mimo nieustannego braku pieniędzy i posuniętej do absurdu biurokracji, podstawowa opieka zdrowotna wciąż pozostaje najsprawniej działającym elementem systemu.

Źródło: Federacja Porozumienie Zielonogórskie